

Gazeta Gdańska

„Gazeta Gdańska” wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt katolickich. — Przedpłata kwartalna na pocztę 3,45 mk., z odnośnikiem przez listowego 4,35 mk. — Adres „Gazeta Gdańska” — Danzig, Postschliessfach 188.

WAŻNE DLA NADAJĄCYCH OGŁOSZENIA!
Gazeta wychodzi zawsze w południe.
Kto chce zamieścić w niej ogłoszenie, nadać je winien najpóźniej dnia poprzedniego do godziny 1-szej w południe.

Ogłoszenia przyjmuje się po 60 fen. za jedno słowo wiersz petytowy.
Redakcja i ekspedycja: Grobla Przedmiejska 49 (Vorstädtischer Graben 49).
Telefon 1781. Telefon 1781.

NIECH BĘDZIE POCHWALONY JEZUS CHRYSTUS!

Rok XXX.

Gdańsk na piątek, dnia 27-go lutego 1920.

Nr. 49.

W świetle cyfr.

Dla każdego widocznym jest, iż Niemcy chylą się ku upadkowi z dnia na dzień. Można byłoby współczuć temu, iż tak dotkliwa kara spotkała państwo niemieckie, gdyby nie świadomość, iż kara to zupełnie zasłużona. Jeżeli się chce być wolnym — trzeba szanować cudzą wolność. Bo wiem gwałt rodzi nowy gwałt, a wojna wojnę...

Niemcy nawet w czasie porewolucyjnym były wyznawcami hasła „ausrotten” w stosunku do innych narodowości. Za to ponoszą cały szereg upokorzeń i ponosić je będą nadal.

Rewolucja w Niemczech miała być triumfem sprawiedliwości. Lud przyszedł do władzy i cóż, czy starano się naprawić grzechy przeszłości? Czy nastąpił akt dobrowolnego zrzeczenia się ziem zagrabionych Polsce, Francji, Danii? Nie! Cudza własność musi wrócić do prawego właściciela!

Konferencja pokojowa obdarzyła nas szczerze plebiscytami, chcąc na podstawie swobodnie wyrażonej woli ludności rozstrzygnąć o losie Warmii, Mazur i obu Śląsków. Z chwilą tą na obszarach plebiscytowych rozpoczął się okres systematycznego zohydzenia wszystkiego co polskie, by ziemię tę fałszem i podstępem utrzymać w posiadaniu Niemiec.

Do szczegółów podkreślanych argumentów walki należą te, iż Niemcy przedstawiają ich agitatorzy, jako prawdziwą „ziemię obiecaną”, a Polska, to kraj nędzy i anarchii.

Polska znajduje się w dość ciężkim położeniu, ale w stokroć cięższym znajdują się Niemcy! Ze tak jest, mówią o tem niemal codziennie pruscy ministrowie i prasa niemiecka oczywiście nie plebiscytowa.

Niemcy jeszcze przed wojną dowoziły w większych ilościach zboże i środki żywnościowe. Rozwinięty przemysł i handel opanował rynki zbytu, co pozwoliło Niemcom żyć dostatnio. Dziś kolonje, flota handlowa, rynki zbytu, a co najważniejsze, wszystkie źródła surowców, są w rękach Anglii, więc nawet „sny o potęgę” należą do bezpowrotnej przeszłości. Przemysł niemiecki zrujnowany, a rolnictwo podupada z roku na rok.

Według „Berliner Tageblattu”, jeszcze przed objęciem przez Polskę Prus Zachodnich, sprawa zasiewów w Niemczech przedstawia się jak następuje:

obsiano hektarów:			
w r. 1914 pszenicy	1.771.240 h.	żyto	6.191.059
w r. 1915 ozimej	1.753.640 „	ozim	6.280.855
w r. 1916	1.491.506 „		5.894.332
w r. 1917	1.352.165 „		5.451.155
w r. 1918	1.275.085 „		5.645.697
w r. 1919	1.131.260 „		4.315.694

w r. 1914 jęczmień	1.581.999	owies	4.388.146
w r. 1915	1.619.783		4.615.300
w r. 1916	1.524.102		3.615.986
w r. 1917	1.460.887		3.564.595
w r. 1918	1.385.143		3.266.112
w r. 1919	1.126.051		2.992.879

w r. 1914 kartofle	3.386.098
w r. 1915	3.572.416
w r. 1916	2.798.210
w r. 1917	2.546.705
w r. 1918	2.727.544
w r. 1919	2.180.793

Tak się przedstawia stan zasiewów w Niemczech. Różnice między rokiem 1914 a 1919 są bardzo duże. Są one bardziej widoczne jeśli się przyjrzymy ostatecznemu rezultatowi zbiorów w 1918 i 1919 r., które według tego samego źródła przedstawiają się w tonach jak następuje:

w 1919, a więc mniej niż 1918			
pszenica	2.169.169	mniej	167.757 „ „
żyto	6.100.444	mniej	575.860 „ „
jęczmień	1.910.363	mniej	125.467 „ „
owies	4.453.688	więcej	112.466 „ „
kartofle	21.449.186	mniej	3.294.977 „ „
buraki cukr.	5.817.817	mniej	2.793 „ „

buraki past. 16.877.520 mniej 1.936.114 „ „
sianokosy 20.610.735 więcej 959.836 „ „

Rok następny będzie o wiele cięższy dla Niemiec. Odcięcie Prus Zachodnich, trudna komunikacja z Prusami Wschodnimi przyczyni się do tego. Wyjście z tej trudnej sytuacji jest jedno: dowozić za gotówkę zboże z zagranicy. Przed wojną Niemcy jeszcze, chociaż w ich posiadaniu były: Poznańskie i Prusy Zachodnie, były uzależnione od obcego wywozu, bowiem własną produkcją nie wystarczały. A dziś? — Dziś trzeba kupować zboże na wagę złota. A wartość marki niemieckiej spada z dnia na dzień. Według „Vorwärtsa” z dnia 8. 2. 20 w Kolonii płacono

	7. 2. 20	24. 1. 20	3. 1. 20
za 1 funt angielski	355 mk.	290 mk.	189 mk.
za 100 frank. franc.	717 mk.	640 mk.	457 mk.
za 100 frank. belg.	725 mk.	640 mk.	465 mk.
za 100 fr. szwajcar.	1725 mk.	1350 mk.	894 mk.
za 100 gulden. hol.	3925 mk.	2900 mk.	1890 mk.

W przeciągu niecałego miesiąca spadek waluty niemieckiej widzimy znaczny; trwać on będzie nadal, tylko w wyższym stopniu.

Jeśli do powyższych cyfr dodamy ciężary wpływające z przepisów traktatu pokojowego, będziemy mieli pierwszą stronę tragedii, której tytuł brzmi: nie pożądamy nigdy cudzego mienia!

Według obliczeń ministra rzeszy Hermana Müllera wartość przedmiotów odstąpionych państwu zachodnim na mocy traktatu pokojowego wynosi 36,722 miliony marek w złocie! Poszczególne pozycje wynoszą marek w złocie:

1. Kopalnie na terenach Saary	1000	milionów.
2. Zlikwidowane przedsiębiorstwa niemieckie zagranicą	12000	„
3. Własność rzeszy i państwowa na terenach odstąpionych	6600	„
4. Flota handlowa	3250	„
5. Artykuły		
a) węgiel	240	„
b) maszyny	150	„
c) materiał kolejowy	750	„
d) kable	66	„

6. Pozostawiona własność państw i armii, o ile nie miała bezpośredniej wartości bojowej	7000	„
7. Dotychczasowe koszty utrzymania armii okupacyjnych	666	„
Łącznie marek w złocie	36.722	„

Do powyższych sum wliczyć należy rozpoczętą, ale jeszcze nie ukończoną dostawę bydła wartości 390 milionów marek złotych oraz barwników na sumę mk. 200 milionów w złocie. Poza tym Niemcy zrzekły się na korzyść państw zachodnich swych należności od Austrii, Węgier, Bułgarii i Turcji, które wynoszą 7000 milionów marek w złocie. Suma ta nie obejmuje również gotówki, depozytów i efektów banku belgijskiego, które zostały zwrócone i stanowiły wartość 4.800 milionów marek w złocie. Są to liczby, które wprost oszołomiają człowieka.

Czy Polska ma takie zobowiązania pytam was Niemcy, którzy stale biedujecie nad upadkiem waluty polskiej i drożyzną w Polsce? Zniszczyliście nas bardzo w czasie okupacji. Toć prawda. Głód panuje w całej Europie — to również prawda. Ale Polska, która zgodnie z wolą Sejmu daje miliard na odbudowę rolnictwa rodzimego i rościć to będzie nadal w razie potrzeby, znajdzie się pierwsza wśród państw, które głodu nie znają — to najoczywistsza prawda.

Inaczej jest w Niemczech: brak ziemi uprawnej, odcięcie obszarów bogatych w skarby ziemi, oraz skutki wojny wytworzyły takie położenie, że w Niemczech chleb powszedni może być tylko droższy a nigdy tańszy! W Polsce dzisiaj zboża brak, gdyż zrujnowano rolnictwo kompletnie, ale jutro może go być nadmiar. Pracowity lud polski obsieje odłogiem leżące pola, a wówczas i chleb stanie się.

Wy tego nie zrobicie, bo nie możecie. Mieście odrobinę rozumu przecież — chcąc prowadzić walkę na terenach plebiscytowych i nie posługując się bronią, której ostrość skierowana jest przeciwko pierś.

Dla ludu polskiego „ziemią obiecaną” jest Polska, wy zaś radźcie nad środkami zaspokojenia głodnych rzesz swoich, a nie myślcie o cudzych! Według świadectwa cyfr wam a nie nam zagłada widmo nędzy w oczy!

Kazimierz Zagończyk.

Odezwa Polaków-ewangelików do Mazurów.

Bracia Mazurzy-ewangelicy!

Niemcy wam mówią, że kiedy przyłączycie się do Polski, Polacy was zaczną nawracać na katolicyzm.

Niemcy wam opowiadają, że wszyscy Polacy są katolikami i że Polaków-protestantów wcale niema na świecie.

Kłamstwa to są, co Niemcy mówią. Polacy-protestanci zawsze byli i do dziś dnia są. Polak protestant wcale nie potrzebuje się wstydić swojego wyznania, przeciwnie — dumny jest z niego.

W XVI wieku za panowania króla Zygmunta Augusta prawie wszyscy wykształceni Polacy byli protestantami. Pierwszy pisarz, który zaczął pisać po polsku, a nie po łacinie, jak dawniej, był protestantem — nazywał się Mikołaj Rej z Nagłowic. Protestantem był największy polityk polski Andrzej Frycz Modrzewski i wielu, wielu innych sławnych i Ojczyźnie zasłużonych mężów.

A wtedy, kiedy w Polsce kwitł protestantyzm był to czas największej potęgi państwa polskiego, był to czas, kiedy nauka i sztuka polska stały wyżej, niż gdziekolwiek w innych krajach.

Nie wstydić się więc, lecz chlubić powinien Polak z tego, że jest protestantem.

I dzisiaj są również w Polsce Polacy-protestanci, zajmują wszelkie stanowiska na równi z katolikami i nikt ich ani prześladować, ani odmawiać im polskości nie myśli. Obydwa wyznania protestanckie jakie są w Polsce: ewangelicko-augsburskie, z księdzem superintendentem Burschem na czele i ewangelicko-reformowane z ks. superintendentem Semadenim na czele, mają w Warszawie swoje świątynie, w których odbywają się polskie kazania i nabożeństwa, a nikomu nawet przez myśl nie przejdzie choćby w najmniejszej mierze ograniczać ich swobode.

Oprócz tego my protestanci polscy na radosną wieść, że wy mazury-protestanci przyłączycie się do Polski utworzyliśmy stowarzyszenie p. n. „Zrzeszenie Polaków-ewangelików”, aby razem z wami pielęgnować nasze uczucia narodowe polskie i doskonalić się w naszej świętej wierze protestanckiej. I wołamy do was wielkim głosem: chodźcie z nami, podajcie nam ręce, aby w potężnej i wolnej Polsce zakwitła znowu wiara ewangelicka!

Kłamią Niemcy, mówiąc, że w Polsce protestanci są prześladowani.

Wszak jesteście, żyjemy i pracujemy na równi z innymi i nikt nam wiary odbierać nie myśli.

Tak samo wolni i równi będziecie wy, kiedy przyłączycie się do Polski i nikt wam wiary ewangelickiej wzbraniać nie będzie.

Niech Niemcy nie zapominają, że ich wrogowie, a nam sprzymierzeńcy i przyjaciele: Anglicy i Amerykanie to także protestanci, tylko prawdziwi, którzy wiedzą, że zbawiciel kazał miłować bliźniego, nie zaś iść z krwią i mordem na cały świat.

I Wilhelm Hohenzollern będzie właśnie sądzony za swoje zbrodnie, głównie na żądanie protestanckiej Anglii w protestanckim Londynie.

Narodowość do religii nie ma. I cesarz austriacki i król bawarski i dwadzieścia milionów Niemców z południa, wszak są katolikami, a to im wcale nie przeszkadzało być wrogami Polaków i iść ręką w rękę z Prusakami, kiedy chodziło o nie Polskę.

Jak wśród liegen in protestanci i katolicy, tak są im Rathause in der a również protestant, zur Einsicht aus und können więc okłamywać statuttung der Schreibgebühren daselbenem do Pol werden.

Danzig, den 23. Februar 1920.

ski, chroncie się pod białe skrzydła Orła polskiego, pod te skrzydła nieskalane i przestronne, pod które nie zabraknie miejsca i dla katolika i dla ewangelika-Polaka!

Zarząd Zrzeszenia ewangelików-Polaków.
Prezes (—) Jerzy Łódzia Kurnatowski.

Członkowie zarządu: Danuta Zielińska, Justyna Gettlówna, Hieronim Zbigniew Holsztyński, Bertold Błogosław Iwański, Zofja Kodisówna, Henryk Prochnau, Emilja Sukertowa.

W imieniu członków: Julian Eberhardt, wiceminister kolei, Stefan hr. Prądzyński, Edmund Nekanda-Trepka profesor politechniki, Adam Świda poseł do sejmu, Kasper Tosie inspektor szkolny, Aleksander Karszo-Siedlewski prezes Tow. rozwoju przemysłu i handlu, Jakób Glass prezes konsystorza ewangelicko-augsburskiego i prokurator, Leopold bar. Kronenbreg, Leon Błaszowski sędzia sądu najwyższego, Ryszard Gerlicz prezes kolegium ewangelicko-reformowanego, mecenas dr. Ryszard Błędowski profesor wolnej wszechścisławy, Edward Geissler radca ministerjalny, prezes kolegium ewangelicko-augsburskiego, dr. Jerzy Buzek inżynier, Aleksander Miszke radca ministerjalny, inż. Emil Świda dyrektor gazowni, Kazimierz Loewe prezes konsystorza ewangelicko-reformowanego, sędzia Aleksander Bursche.

Uwaga: Wszystkie pisma proszone są o przedrukowanie niniejszego.

Przegląd polityczny.

Sztuczki niemieckie odbijają się na gabinecie francuskim.

(PAT.) Oświadczenie francuskiego ministra wojny Lefevre, że Niemcy wciąż jeszcze trzymają pod bronią 430,000 ludzi, gdy zaś zgodnie z warunkami układu pokojowego, armia ta powinna wynosić tylko 100,000 ludzi, wraz z podaniem się Jonarta do dymisji, zdaje się osłabiać nieco stanowisko gabinetu Milleranda. Na osłabienie może wpłynąć również rozpoczęcie postępowania przeciwko premierowi przez prezesa komisji izby deputowanych spraw zagranicznych, Barthou.

Bolszewicy na wybrzeżu murmańskim.

Bolszewicy zdobyli ważne wybrzeże murmańskie. Ludność udzieliła pomocy wojskom sowieckim. Kilka wybitnych osobistości angielskiej armii stojącej pod Archangielskiem, na czele ich generał Gough, wystosowały wezwanie do Lloyd George'a, aby uznano niezwłocznie rząd sowiektów, gdyż jest to jedyny sposób przeciwdziałania rozszerzeniu się bolszewizmu poza granicami Rosji i zwalczania coraz silniejszego wpływu niemieckiego w Rosji.

Przeprowadzenie rosyjsko-estońskiego układu pokojowego.

Rosja i Estonia poczyniły już pierwsze kroki celem nawiązania na nowo stosunków dyplomatycznych. Do Rewalu przybyły dwa osobne poselstwa rządu sowiektów: jedno, celem dopilnowania przeprowadzenia układu pokojowego — drugie, aby nawiązać stosunki z kołami handlowymi zachodniej Europy. W najbliższych dniach wyjedzie także osobna misja estońska do Moskwy.

Sprawy polskie.

Ofiarność urzędników Białostoku.

(PAT.) Jak podaje „Dzien. Białostocki“, pracownicy sądu okręgowego białostockiego przeznaczili 5 proc. marcowej pensji na cele plebiscytowe. Do dzieła tego przyłączają się też urzędnicy instytucji miejscowych społecznych i państwowych.

Wielki wiec polski

odbędzie się

w niedzielę, dnia 29-go lutego rb.

na sali hotelu „WIKTORJA“

w Sopocie.

Początek o godz. 3½ po poł.

Na wiec ten zapraszamy nie tylko ludność Sopotu ale i okolicy. Przedewszystkiem rodaków z Oliwy.

Wiece ludu polskiego.

W. Trąbki. Wiec odbędzie się w niedzielę, 29 bm. zaraz po południu w p. Preussa.

Tuchola. Wielki wiec ludu odbędzie się w niedzielę, 29-go lutego, o godz. 4-tej po południu.

Porządek i program wiecei polityczne. Członkowie...

„Biały Polski Krzyż“.

Przed godłem miłości czoło zniż:

To Biały Polski Krzyż!

Na polu walki, gdzie grad kul śmierć sieje,
Gdzie noce widne od pożarnych łun;
Wiatr gra hymn piekła wśród koleczastych strun,
A życia nikną młodzieńcze nadzieje:
Panie Zastępów — Ojców naszych Boże,
Serce do polskich dziś rycerzy zbliż;
Niech grozę boju miłość Twoja zmoże
Przez Biały Polski Krzyż!

Przed godłem nadziei czoło zniż:

To Biały Polski Krzyż!

Pełne krwi ofiar szpitalne namioty,
Ciszę przerywa dalszych bojów dźwięk,
I setek rannych boleściwy jęk,
A krwawym zda się słońca promień złoty:
O Jasnogórska naszych ziem Królowo,
Moc Twego Syna do ran polskich zbliż;
Życie nadzieją niech im łśni na nowo
Przez Biały Polski Krzyż!

Przed godłem wiary dziś czoło zniż:

To Biały Polski Krzyż!

Choć głoszą wrogi, że sto lat niewoli
W prusko-moskiewski zamienił polski lud,
A wskrzesić ducha w nim dziś marny trud,
Bo nie na swojej już się czuje roli:
O Biały Orle, kłam ich rzuć im w oczy,
Do czynu wiary sąd o Polsce zbliż:
Orszak Anielski Cór tej ziemi kroczy —
To Biały Polski Krzyż!

Ks. Dr. Alfred Wróblewski.

proboszcz polskiej parafii Serca Jezusa
w Swedesburg Pa.

Wiadomości potoczne.

Gdańsk. Z powodu strejku robotników w gazowni i elektrowni przywołano na pomoc studentów z tutejszej politechniki, którzy wykonują na razie prace robotników. Tak zw. „Technische Nothilfe“ zapoczątkowana została w Berlinie, podczas zeszłorocznych niepokoi. Wobec strejków robotników były wojska bezradne, gdyż nie mogły dopomóc do utrzymania w biegu fabryk. Potrzeba było pomocy technicznej. Pomoc taką zorganizowano w Berlinie z kół szkół technicznych i fachowych. W Gdańsku utworzono również taką pomoc techniczną w tutejszej politechnice, która teraz pierwszy raz wystąpiła czynnie.

— Ostro przychwycił komisarz angielski. Nad komisarz gdański Sir Tower wydała rozporządzenie, w którym zakazuje wszelkiej agitacji, która mogłaby się przyczynić do zaprzestania pracy w przedsiębiorstwach ważnych dla potrzeb gospodarczych ludności. Do przedsiębiorstw tych zaliczają się: publiczne środki komunikacyjne, miejskie domy chorych, rzeźalnie, kanalizacja, wszystkie zakłady dla wytwarzania gazu, elektryczności i wodociągowe, transportu węgla i rolnicze wszelkiego rodzaju. Każde wykroczenie przeciw temu rozporządzeniu karane będą więzieniem lub podlegają karze pieniężnej do 15,000 mk. Rozporządzenie to wchodzi w życie natychmiast.

— Z powodu zamknięcia granicy musieli podróżujący z Berlina do Prus Wschodnich jechać dokoła przez Szczecin—Gdańsk a więc dalszą linią. Podróż taka wypadłaby zatem znacznie drożej. Pruska dyrekcja kolejowa rozporządziła jednak, aby zawsze, gdy połączenie z Prusami Wschodnimi zostanie przerwane, wydawano bilety bez dodatkowej opłaty, a więc po tych samych cenach co bilety przez Tczew. Także paskunki i przesyłki poczesne wysyłane zostaną za tę samą cenę jak na krótszej linii przez Chojnicę—Tczew.

— Urząd gospodarczy dla Wolnego Gdańska rozporządził, aby dnia 1 marca stwierdzono wszelkie zapasy zboża na chleb, a także zapasy jęczmienia, oraz maki.

— Jak już donosiliśmy, zmuszony był urząd gospodarczy miasta naszego do wydania zakazu pieczenia ciast. Zakaz ten został wydany ze względu na brak maki potrzebnej do wypiekania chleba i rozciąga się także na wypiekanie bułek pszennych, sprzedawanych dotąd bez znaczków.

Wejherowo. W sobotę, dnia 28 bm. odbędzie się tutaj na sali hotelu Gruhl powitanie przybyłych z niewoli jeńców; biorący w nim udział jeńcy otrzymać mają podarki pieniężne. Blizsze szczegóły w ogłoszeniu.

Chelmno. Gazety niemieckie donoszą z Chelmna, że komendant tamtejszy nakazał rozwiązanie niemieckiego związku wojskowego (Kriegerverein), związku strzelców i obrony utworzonej z młodzieży (Jugendwehr).

Brunsbek. Przed kilku dniami uprowadzono 9-cio letnią córkę robotnika Kramera. Policja kryminalna odszukała sprawcę w osobie 17-letniego elektrotechnika Tolxdorfa. Zbrodniarz zwałił dziewczę do stodoły, gdzie je zgwałcił

a kiedy zaczęło krzyczeć, udusił je. Zwłoki dziewczęcia znaleziono w stodole. Sprawca przyznał się do winy.

Rzecz arcykłopotliwa. Z zamiany marki niemieckiej na polską po równej cenie bardzo niezadowoleni są kupcy i przemysłowcy, oprócz nich zaś ci, co mieli kapitały wypożyczone w markach niemieckich, a teraz mają otrzymać za nie tę samą ilość marek polsk. jako zwrot. Czuja się pokrzywdzeni, bo uważają, że gdyby im wolno było zamieniać pieniądze wypożyczone na polskie, zyskaliby przez to znaczny odsetek, co przy większych kwotach stanowi nadzwyczaj wiele.

Z tych kół otrzymaliśmy następujące pismo:

Ustawa walutowa z dnia 20 listopada r. 1919, która przy uiszczeniu długów każe brać markę polską w miejsce wypożyczonej marki niemieckiej, dużo leż już wycisnęła, ponieważ stosunki gospodarcze siłą żywiołową inaczej tę wartość określili. Z tej przyczyny odbyło się w ubiegłą niedzielę w Lesznie (Woj. Poznańskie) zebranie pokrzywdzonych, ażeby wspólnie radzić nad akcją ratunkową. Wykazało się, iż głównie są pokrzywdzeni tylko ci, którzy nieraz krwawo zapracowany grosz w pełnym zaufaniu złożyli w banku, dali na hipotekę lub inną pożyczkę. Kupcom, przemysłowcom, rzemieślnikom, pracownikom pozostała możliwość różnicę przez podwyższenie cen wyrównać, ba nawet przyzwolono im to urzędowo. Wartość zaś nieruchomości natychmiast się do nowego stanu rzeczy przystosowała. Umówiono się więc, żądać wypłaty pretensji po dług § 244 kodeksu cywilnego. Jeżeli jest bowiem prawnie dozwolone, iż kapitały ruchome można po przejęciu obszarów kresowych publicznie z wyzyskaniem koniunktury z nadwyżką przeszło 35 procent zamieniać na walutę polską, to byłoby tylko słusznym i sprawiedliwym, przepisać kapitały wypożyczone z dniem, od którego waluta polska obowiązuje podług kursu dnia tegoż na odpowiednią liczbę marek polskich. Tak się nie hoduje zadowolonych obywateli, jeżeli się jednym zupełnie bezsluszenie i bezprawnie kieszenie zapycha, a drugich z reszty odziera. Przy wypłacie bowiem traci się 25 do 30 procent, przy zakupie zaś za ową polską markę potrzeb życiowych trzeba 25 do 30 procent dokładać, i tak tracą nieraz wdowy i sieroty i nie „bezroboci“ ale uczciwi dorobkiewicz, przeszło połowę swego majątku. Mają dlatego być wysłane zażalenia do ministerjum w Poznaniu i Sejmu w Warszawie. Oprócz tego postanowiono dochodzić pretensji w poszczególnych wypadkach drogą sądową do ostatnich instancji. Dalsze zabiegi w tej sprawie polecono p. A. Hersztowskiemu w Lesznie, Województwo Poznańskie, ulica Kościelna 11.

Związek Polskich Tow. Sportowych w Poznaniu. Dnia 20-go i 21-go grudnia 1919 odbyło się w Warszawie konstituujące zgromadzenie wszystkich polskich Towarzystw sportowych, którego wynikiem było zawiązanie „Polskiego Związku Piłki Nożnej“. Celem tego Związku jest zastępowanie Polski na międzynarodowych igrzyskach olimpijskich w sporcie piłki nożnej, które w tym roku odbędą się w Antwerpii. Polski Związek Piłki Nożnej (P. Z. P. N.) dzieli się chwilowo na okręgi: Warszawski, Lwowski, Krakowski, Łódzki i Poznański. Później zostaną jeszcze utworzone okręgi Wileński i Lubelski.

W Poznaniu istnieje od roku 1912 „Związek Polskich Towarzystw Sportowych“, który wobec utworzenia się P. Z. P. N. na całą Polskę traci rację bytu i dlatego przeistacza się w „Poznański Związek Okręgowy Piłki Nożnej (Poznański Z. O. P. N.) z siedzibą w Poznaniu. Obszar tego okręgu ograniczony jest właściwie przez miejscowości Kępno na południu, Kalisz, dawniejszą granicę niemiecko-rosyjską, Kowalewo, Biskupiec, Sztum na wschodzie, na północy i zachodzie przez granicę Państwa Polskiego (włącznie Gdańska).

Konstituujące Zgromadzenie Poznańskiego Z. O. P. N. odbędzie się dnia 13-go i 14-go marca rb. w Poznaniu w lokalu Kawiarni Nowomiejskiej przy Placu Nowomiejskim 5. Porządek obrad 13 o godz. 5,30 a 14 o godz. 2 po poł. Wszystkie Towarzystwa i kluby uprawiające sport piłki nożnej, a mające swą siedzibę w wymienionym obszarze, upraszamy o wysłanie na to zgromadzenie swych delegatów. Każde Towarzystwo ma 10 głosów, delegatów wolno wysłać jednak najwyżej 3. Jeden delegat może najwyżej w sobie skupiać 15 głosów. Każdy z nich winien być zaopatrzony w piśmienne pełnomocnictwo Towarzystwa, które ma zastępować, aby mieć prawo głosowania.

Wszelkie korespondencje prosimy nadsyłać na ręce aptekarza dr. Zygmunta Góreckiego, Poznań, Kwiatowa 8, II, p. Muchalski. Ustnej informacji udzieli dr. Górecki codziennie od godziny 8—11 i od 1—7 z wyjątkiem piątku po poł. w Aptece pod Lwem, Stary Rynek 75.

Dla braku miejsca w hotelach upraszamy zamówienia na kwatery najpóźniej do 9-go marca nadesłać.

Wszelkie gazety prosimy o łaskawe powtórzenie powyższego komunikatu.

Nakładaczkę

poszukuje

„Gazeta Gdańska“.

Nowe jakieś dziwactwo.

W głowach niektórych polityków pokutuje myśl odgraniczenia byłego zaboru pruskiego od reszty Polski i stworzenia zeń czegoś w rodzaju osobnego państwa. Panowie ci chcieliby granice, które dzieliły nas ongiś z łaski państw zaborczych nie tylko zatrzymać, ale owszem uświęcić może jeszcze jakimś prawem.

Ludność szeroka tego nie chce. Okazało się to przed rokiem mniej więcej, — kiedy plan taki ukazał się po raz pierwszy. Dziwna rzecz, że teraz ta sama „Danziger Zeitung“, która wówczas pisała już o takich planach — otrzymuje od specjalnego swego korespondenta podobną dłuższą wiadomość ze Śląska, która brzmi następująco:

Wschodnie państwo śląskie.

Opole, 23 lutego.

W działalności urzędów państw sprzymierzonych spostrzedz się daje w ostatnich dniach wyraźny zamiar okazania ludności bezstronności przyrzeczonej. Główną zasadą zarządu jest, aby za dowóz żywności do Śląska kazać sobie zapłacić węglami. Politycznie stoi poza temi gospodarczymi zarządzeniami cel postawienia Śląska na własne nogi. Zamiarom tym przychodzą w pomoc własne pragnienia ludności górnośląskiej. Od czasu zajęcia Górnego Śląska działają znów energicznie grupy zorganizowane w związku Górnoślązaków. Związek ten, posiadający wielu zwolenników pracuje nad zneutralizowaniem Śląska. To państwo węglowe tworzyłoby jako łącznik pomiędzy Niemcami, Austrią i Polską wielką oś utworzyć się mającego kanału pomiędzy Donem i Odrą, dalej zaś łączyłoby morze bałtyckie z morzem Śródziemnem. Połączenie Donu z Odrą uskutecznione ma zostać za pomocą wody Olszy i przez przekopanie przesmyku Jabłonki w Karłowcu wskazuje się na jedność kulturalną i religijną prowincji Górnośląskiej.

Nie należy przeceniać słuszności tych dążeń, tem więcej, że schodzą się z najnowszymi zamiarami sprzymierzonych, którzy nie tają swego niedowierzania względem polskich zdolności gospodarczych. Szczególnie Francja okazuje coraz większą niechęć co do połączenia Śląska z Polską, kiedy Anglja zdaje się skupiać głównie głównie swe interesa w Gdańsku i na północy i cofa się jawnie z labiryntu górnośląskiego.

Nietylko jednak sprzymierzeni zaczynają być ozięblejsi względem Warszawy. Również w polskich obszarach północnych wzrasta niezadowolenie względem miejsc centralnych. Od pewnego czasu toczą się pomiędzy przywódcami Polaków nadgranicznymi od Bałtyku do Galicji układy względem t. zw. „państwa wschodniego“. Wybitni dawniejsi prusko-polscy działacze biorą w tem udział. Dzwony ten utwór, który ma obejmować dawniejsze Prusy Zachodnie, Księstwo Poznańskie, Śląsk i Galicję, ma wedle orzeczenia pewnego polskiego działacza na Śląsku stać w ścisłym związku prawnopństwowym z Polską i przede wszystkim posiadać prawo zawierania własnych układów handlowych. Plan ten jest naturalnie niepodobniestwem. Mimo to odnosi się podobno Anglja przeciwnie do niego, widząc w nim nowy rygiel przeciwko twórczemu zjednoczeniu zachodu ze wschodem stałego ładu Europy.

Tyle mówi specjalny sprawozdawca „Danziger Zeitung“. On sam już nazywa rzecz niemożliwością.

Najsmutniejsze, że do takiej niemożliwości przykładają rękę Polacy. I do tego wpływowi politycy polscy, co tak chcieliby nie tylko rozszerzyć swe wpływy, ale i ugruntować je na sposób panujących udielnie.

Jeśli nie chcemy, aby się wrogowie nasi cieszyli, nie powinniśmy przykładąć ręki do podobnego szufladkowania i lud polski powinien znowu stanowczo przeciwko podobnym zamiarom wystąpić.

Dotyczy majątków niemieckich, przypadających Polsce.

W sprawie likwidacji, czyli obrachunku należności majątkowej mienia, przypadającego Polsce z traktatu pokojowego, donoszą nam z kół dobrze poinformowanych co następuje:

Przez ratyfikację pokoju wersalskiego aktualnymi się stają przepisy dotyczące przeprowadzenia likwidacji majątków, praw, udziałów i przedsiębiorstw niemieckich.

Prawu temu podlegają nietylko całe przedsiębiorstwa i majątki, lecz także i poszczególne prawa lub udziały, akcje, hipoteki itp. będące wła-

snością rządu niemieckiego, osób królewskiego pochodzenia, oraz Niemców mieszkających poza granicami dzielnicy naszej lub takich, którzy tu dotąd na stałe dopiero po 31. 12. 1907 się sprowadzili, wreszcie o ile przedsiębiorstwa, majątki, prawa lub udziały takie podlegają nadzorowi niemieckiego rządu, związków lub instancji po poza dzielnicą naszą się znajdujących.

Likwidację niemieckich towarzystw zabezpieczeniowych regulują osobne przepisy, oraz wydane na ich mocy rozporządzenia b. Naczelnej Rady Ludowej.

Wszelkie transakcje i zmiany w posiadaniu dążące do uszczuplenia praw likwidacyjnych Państwa Polskiego po 1. 10. 18 r. uskutecznione, są nieważne, i narażają właścicieli na poważne niebezpieczeństwa, a objekta te wszystkie od dnia tego stosownie do ogłoszenia Rządu naszego uważać trzeba za obłożone aresztem.

Tymi dniami ogłoszona zostanie ustawa likwidacyjna, która zniewalać będzie pod zastrzeżeniem bardzo wysokich kar pieniężnych, więziennych i konfiskaty wszystkich interesowanych do niezwłocznego zgłoszenia się do Poznańskiego Urzędu Likwidacyjnego w Poznaniu, Hotel Rzymski — oraz oznaczyć wytyczne, przy taksonowaniu obiektów tych zastosować się mające.

W interesie więc własnym osób podlegających likwidacji leży, aby objekta znajdowały się w stanie gospodarczym jaknajlepszym i przedsiębiorstwa wszelkiej natury były w pełnym biegu. Wszelkie dewastacje lub umniejszenia wartości wpływają ujemnie na taksy i będą interpretowane jako chęć obejścia prawa. Z drugiej strony racjonalne inwestycje zostaną uwzględnione.

Jednem słowem dążeniem będzie władz polskich, aby życie gospodarcze kraju jaknajmniej szego nie doznało wstrząśnienia.

Zebrania Towarzystw

odbędzie się:

W Gdańsku. W piątek, 28 bm. urzędników sądowych i więziennych Polaków w lokalu Paradiesgasse 36.

W Gdańsku: Nadzwyczajne walne zebranie Tow. śpiewu „Św. Cecylii“ w piątek, 27 bm. o g. 7 wiecz. w Domu św. Józefa. Dla ważnych spraw przybycie wszystkich członków i członków konieczne pożądanie.

W Gdańsku: Tow. Młodzieży Żeńskiej w niedzielę, 29 bm. o g. 5 w szkole Król. Kaplicy. W Gdańsku: Tow. Młodz. „Św. Stanisława Kostki“ w niedzielę, 29 bm. o g. 6 wiecz. w ochronce Poggenpuhl 11 dom ogrodowy.

W Gdańsku: Tow. polskich urzędników wojskowych we wtorek, 2. marca o godz. 7 po poł. w restauracji p. Hewelta, Paradiesgasse nr. 36.

W Gdańsku: Nadzwyczajne zebranie filii krawców Zj. Z. P. w poniedziałek, 1 marca o godz. 7 wiecz. w lokalu p. Kwiatkowskiego ul. Stolarska 49. Na porządku dziennym ważne sprawy. Przybycie wszystkich członków konieczne.

W Gdańsku: Tow. Polek w poniedziałek, dnia 1-go marca o godz. 7 na sali „Kaiserhof“ ul. św. Ducha.

W Sidlicach: Tow. Polek w czwartek, 26 bm. o godz. 7 na sali p. Dübek, Emaus. Prosimy przynieść ustawy.

W Sidlicach: Tow. „Oświata“ w piątek, 27 bm. o godz. 7 wiecz. na sali p. Steppuhn.

W Sidlicach: Polsk. Stronn. Lud. w niedzielę, 28 bm. zaraz po niesporach w lokalu p. Dübeka (Emaus). Przybędzie mówca zamieścowy.

We Wrzeszczu: Zebranie Tow. Polek w czwartek, 26 bm. o g. 7 wiecz. w lokalu Kleinhammerpark. Ważne sprawy do omówienia.

Udział wszystkich członków konieczny.

We Wrzeszczu: Lekcja śpiewu Tow. Św. Cecylii w piątek, 27 bm. o g. 7 wiecz. w lokalu Kleinhammerpark, Marienstrasse.

W Pilech: Tow. Lud. w niedzielę, 29 bm. o g. 5 po poł. w lokalu p. Felchnerowskiego.

W Sierakowicach: W niedzielę, 29. lutego Zjedn. Zaw. Polsk. i Narod. Stron. Robotn. u p. Brzeskiego zaraz po nabożeństwie. Wszystkich druhów zaprasza się, bo będą ważne sprawy.

W Miłobadzu: Tow. Ludowego dnia 29. lutego o godz. 5 po południu na sali p. Dulskiego. Przybędzie ks. proboszcz Grüning.

W Skórczu: Polskiego Stron. Ludowego w niedzielę, 29 bm. po niesporach na sali p. Wiśniewskiego. O jaknajliczniejszy udział prosi Prezes.

Drukiem i nakładem „Gazety Gdańskiej“ Jana Kwiatkowskiego w Gdańsku. Redaktor odpowiedzialny Henryk Wieczorkiewicz w Gdańsku. Die Zustellung des Lohnes an die entlassenen

städtischen Arbeiter für die Woche vom 15. bis 21. 2. 20 bis einschließlich Freitag den 20. 2. 1920 erfolgt durch die Post, ebenso die Überweisung der Sozialkassen.

Danzig, den 24. Februar 1920.

Der Magistrat

Bestandsaufnahme von Getreide im Gebiet der Freien Stadt Danzig.

Auf Grund des § 2 der Verordnung über die Errichtung eines Wirtschaftsamt für das Gebiet der künftigen Freistadt Danzig wird folgende Anordnung erlassen:

§ 1.

Am 1. März 1920 findet eine Bestandsaufnahme der Vorräte an Brotgetreide und Gerste im verarbeiteten oder unverarbeiteten Zustande statt.

§ 2.

Sämtliche Unternehmer landwirtschaftlicher Betriebe sind verpflichtet, die Ihnen zugehenden Fragebogen nach bestem Wissen und Gewissen auszufüllen und unterschriftlich zu vollziehen, sowie die ausgefüllten Fragebogen fristgerecht dem Gemeindevorsteher einzureichen. Alle Angaben sind in Zentnern zu machen; die Bestände sind durch Verwiegen festzustellen. Ungedroschenes Getreide ist nach dem zu schätzenden Ertrage anzugeben.

§ 3.

Die gleiche Verpflichtung trifft die Besitzer von Brotgetreide und Gerste im verarbeiteten oder unverarbeiteten Zustande, wenn sie die Vorräte von einer anderen Stelle als von dem Kommunalverband ihres Bezirks erworben haben. Diese Personen haben Vordrucke sofort von ihrem Amtsvorsteher oder Magistrat einzufordern.

§ 4.

Wer die geforderten Angaben nicht in der gesetzten Frist macht oder wer wesentlich unrichtige oder unvollständige Angaben macht, wird gemäss § 5 der B. R. V. vom 2. II. 1915 (R. G. Bl. S. 54) mit Gefängnis bis zu 6 Monaten oder mit Geldstrafe bis zu 10 000 M bestraft. Ausserdem können auf Grund von § 72 der Reichsgetreideordnung die Vorräte ohne Entschädigung zugunsten des Freistaats-Versorgungsverbandes enteignet werden.

§ 5.

Die Beauftragten des Wirtschaftsamt sowie der Kommunalverbände sind berechtigt, zur Nachprüfung der gemachten Angaben die Vorratsräume zu betreten, sowie Durchsuchungen, Wägungen u. Beschlagnahmen vorzunehmen.

Die Landwirte sind verpflichtet, den (mit Ausweisen versehenen) Personen den Zutritt und die Vornahme der Nachprüfungen zu gestatten und die dazu nötigen Hilfskräfte zu stellen.

§ 6.

Die Ortsvorsteher erhalten die erforderlichen Formulare durch die Kommunalverbände zugesandt und haben sie sogleich an sämtliche Landwirte zu verteilen. Ferner haben sie die ausgefüllten Formulare zu prüfen, zu sammeln und unter Angabe der Zahl bis spätestens zum 5. März 1920 ihrem Kommunalverband einzureichen.

Danzig, den 23. Februar 1920.

(598)

Das Wirtschaftsamt für das Gebiet der künftigen Freien Stadt Danzig.

KUCHENBACKVERBOT.

Auf Grund des § 2 der Verordnung über die Errichtung des Wirtschaftsamt für das Gebiet der künftigen Freien Stadt Danzig und auf Grund von § 12 der Bundesratsverordnung über die Errichtung der Preisprüfungsstellen vom 25. September 1915 mit Abänderungen wird folgendes angeordnet:

1. Die zum Brotverkauf zugelassenen Bäckereien dürfen Kuchen jeglicher Art weder herstellen noch verkaufen.
2. Konditoreien, Gastwirtschaften, Hotels und gleichartige Betriebe dürfen nur Kuchen, welche nicht Brotgetreidemehl (Mehl aus Weizen, Roggen und Gerste) enthalten, herstellen oder verkaufen.
3. Zuwiderhandlungen gegen diese Bestimmungen werden mit Gefängnis bis zu 6 Monaten oder mit Geldstrafe bis zu 1500 M bestraft, sofern nicht nach bereits bestehenden Gesetzen eine härtere Strafe eintritt. Auch kann die sofortige Schliessung der Betriebe angeordnet werden.
4. Diese Verordnung tritt am 27. Februar 1920 in Kraft.

Danzig, den 25. Februar 1920.

(597)

Wirtschaftsamt für das Gebiet der Freien Stadt Danzig.

Die Ausführung der Wegebefestigung auf dem städt. Gelände am Brösener Weg in Langfuhr soll in öffentl. Verdingung vergeben werden.

Angebote sind verschlossen und mit entsprechender Aufschrift versehen bis

Montag, den 1. März, vorm. 10 Uhr.

im Baubüro, Langgasser Tor, 1 Treppe einzureichen.

Die Bedingungen liegen in der Hochbaugeschäftsstelle im Rathause in der Langgasse, Zimmer 32, zur Einsicht aus und können auch gegen Erstattung der Schreibgebühren daselbst bezogen werden.

Danzig, den 23. Februar 1920.

(599)

Der Magistrat



592

Ś. p.

Oswald hr. Potocki

po długich i ciężkich cierpieniach zakończył życie opatrzony św. Sakramentami dnia 22 lutego 1920 r. przeżywszy lat 53.

O czym donoszą w głębokim smutku pograżeni

żona, ojciec i rodzina.

Pogrzeb odbył się dnia 25 bm. w Pluskowcach.



Dnia 22 bm. po południu zmarł w Bogu nagle nasz najukochańszy syn, brat, wuj i szwagier

Ś. p.

Ks. Stefan Łukiewicz

wikary w Kielnie, pow. Wejherowskim, w 38 roku życia a 11 roku kapłaństwa. O tem donosi, prosząc o medytację za duszę zmarłego

w smutku pograżona rodzina

Kościerzyna, dnia 24 lutego 1920 r.

603

Eksportu w czwartek nad wieczorem do kościoła parafialnego w Kościerzynie, pogrzeb na jutro o 9-tej.

Starostwo w Swieciu

poszukuje

(594)

od 1-go kwietnia r. b.

budowniczego powiatowego,

rendanta kasy oszczędnościowej powiat.,

sekretarzy i asystentów

z oddziału podatkowego i zabezpieczeniowego

Do ofert proszę dołączyć rysunek oraz odpisy świadectw.

Na żądanie przedstawienie się osobiste.

W sobotę, dnia 28-go lutego r. b.

o godz. 8-mej wieczorem

odbędzie się na sali hotelu Gruhl
w Wejherowie

uroczystość

powitania z niewoli przybyłych żołnierzy.

Na uroczystość tę zaprasza serdecznie wszystkich z niewoli przybyłych żołnierzy z powiatu Wejherowskiego wraz z krewnymi

(602)

Komitet byłych jeńców

Posada burmistrza

miasta Barcina ma być od 1 kwietnia 1920 nowo obsadzona. Pensja podstawowa wynosi mk. 4000, wolne pomieszkowanie z ogrodem i łąką. Dodatki według pragmatyki rządowej.

Reflektanci, obeznani gruntownie z sprawami komunalnymi, zechcą zgłoszenia przesłać z dołączeniem życiorysu i odpisem świadectw, do 28 lutego r. b. do członka rady miejskiej,

(518)

H. Kujawskiego,
w Barcinie.

Oleje eteryczne Esencje likworowe farby nietrujące

polecają 572

Domagalski i Ska.

Poznań

Fabryka oleji eter. i esencji

Znakomite

papierosy

z złot. ustn. duży form. za
tysiąc 320 mk., z złot. ustn.
mniejszy form. za tys. 280
mk. poleca 576

W. Matuszewski

Sopot, Zoppot Parkstr. 41.

Art. malarz poszukuje

POKOJU

u polskiej rodziny w Gdańsku
lub Sopocie.

Zł. szenia pod „Bieleck
nr. 595“ do eksp. Gaz. Gd.

XXXXXXXXXXXX

Posiadłości

wszelkiego rodzaju i wiel-
kości w Wolnem Mieście
co za nim ma do oddania

F. Dalitz Nast.

Gdańsk, 581

Hauptengasse 89, telefon 371. I
Tasze zawsze korzystnie
przedają polsk. banknoty

XXXXXXXXXXXX

POSIADŁOŚĆ

z cukiernią i kawiarnią
w środku miasta Gdańska do
mieszkania. Wady potrzebne
5.500 mk. Zgłosz. pod nr.
380 do eksp. Gaz. Gd.

MŁYN WODNY

kilkoma morgami ziemi w Orłowie (Adlershorst) blisko
Sopot, powiat Wejherowski od 1-go kwietnia do wydzie-
rzwienia. Bliższych wiadomości udzieli (587)

Schulz, Sopot-Zoppot
Bank Ludowy

Dom Handlowo-towarowy

ED. KOCH i W. BORMANN

w WARSZAWIE, ul. Beduena nr. 1.

Działy:

- I. Towary kolonialne.
- II. Produkty chemiczne i farmaceut.
- III. Papier i mat. piśmiennicze.

Kiszona kapusta

w wielkich ilościach
z pozwoleniem na wywóz z niemieckich stacji i lotnisk
w obwodzie Wolnego Miasta Gdańska ma do oddania

Carl Kühne

590

fabryka octu musztardy i konserw.

Gdańsk, Toruńska droga 11a

Telefon 84

(Tomscher Weg).

Telefon 84.

Sprzedam natychmiast

Posiadłość miejską

z 25 morgami ziemi pod ps. oleje, nowym państw. domem
mieszkalnym z 5 pomieszczeniami, dzierżawa orna si 35 0
mk.) wielką wają i ścieżkami i elektrycznym światłem. Na-
dająca się także na handel zb. za lub kom. P. łożenie na l. w.
cały kraj. H. 1000 mk. W. 1000 mk. P. 1000 mk. B. 1000 mk.
B. MAŁOTKI SKARSZEWO — S. 1000 mk. (601)

Pracownia

na m. 10

pod gwarancją

dobrego łożenia

porządku

wykonania.

Eugen Hasse - Gdańsk

Rynek Węglowy 14/16. Telefon 1864.

(Kohlermarkt) Narodził Passage.

7060

Ubrania dla panów

1 chłopców Ubiory

myśliwskie i sportowe.

Skład materiałów niemieckich, angielskich i francuskich.



Künstler-Spiele Danziger-Hof

Dyrekt: Aleks. Braune, Konfr. Ludolf Köllsch

Program targowy.

Anni Kliemchen, Martin Löwe, Vindabonas,
Berta Horwitz, Ludolf Köllsch, Lea Florenz,

Max Goldberg i Carmen w swym „Necny Gosc”
— Kahlig Goldberg — szkicu

3 Reeves !!! Lola Gray przedłużone.

Kapelmistrz Steffi, Adolf Karnbach,

przy fortepianie **BUBI IL.**

Początek o godzinie 7-mej,

KABARET: codziennie o godzinie 4-tej po południu herbata.

Poszukuje się zaraz

Techników budowlanych

możliwie obeznanych z budową dróg wodnych.

(573)

Osobę, obeznaną w administracji kasy chorych.

Registratora i Registratorkę,

obeznanych z budownictwem.

Stenotypistkę umiejącą stenografię polską.

Zgłoszenia wprasza się nadesłać z własnoręcznie pisanym
życiorysem i odpisem świadectw, których się nie zwraca.

Inspekcja dróg wodnych, Tczew

Inspektor Köllsch.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Bieglego zecera

przyjmie zaraz

Wydawnictwo „Gazety Gdańskie”

Gdańsk — Danzig.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Pocztówki!

Pocztówki!

Otrzymaliśmy świeżą przesyłkę pocztówek
polskich

z widokami Gdańska i polskim orłem.

Pocztówki te w ślicznym barwnym wykona-
niu, sztuka tylko 20 fen., 6 rozmaitych pocztówek
1,20 mk. 472

Porto przesyłki w liście rekomendowanym 50 fen.

Ponieważ zaliczek obecnie wysyłać nie wol-
no, należy przy zamówieniu nadesłać należytość
naprzód.

Gazeta Gdańska, Gdańsk -- Danzig.